

Sygn. akt IX Ca 376/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo (spr.) SR del. Krzysztof Krygielski
Protokolant:	prac. sąd. Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. M. i S. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt X C 2603/12,

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. M. kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) oraz zasądza od pozwanego na rzecz powoda S. M. kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 376/14

UZASADNIENIE

Powodowie K. M. i S. M. wniesli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. ostatecznie po 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 12 listopada 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 15.000 zł od dnia 18 listopada 2013 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego żądania wskazali, iż dochodzone kwoty stanowią zadośćuczynienie za śmierć ich syna M. M., który zmarł w dniu 11 września 2011 r. w wyniku wypadku samochodowego spowodowanego przez osobę poruszającą się pojazdem ubezpieczonym z tytułu OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany wypłacił powodom po 1.000 zł zadośćuczynienia uwzględniając 90% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, co w ocenie powodów jest zawyżone. Powinno ono wynieść co najwyżej 30%. Nagła i niespodziewana śmierć syna wpłynęła

negatywnie na stan psychiczny powodów. Podkreślili swoje silne więzi z synem. Powodowie wskazali, że zmarły był najmłodszym z ich czworga dzieci. W chwili wypadku miał 19 lat. Podnieśli, że łączyły ich z synem silne więzi emocjonalne i uczuciowe oraz, że syn do śmierci mieszkał z nimi pomagając w zwykłych sprawach życia codziennego i w ciężkiej pracy w gospodarstwie. Powodowie poświęcali M. M. dużo czasu i liczyli na to, że w przyszłości przejmie on gospodarstwo. Powodowie podkreślając swój związek emocjonalny ze zmarłym zwracali uwagę na poczucie bólu po stracie syna, który trwa do chwili obecnej. Wywodzili, że śmierć syna wpłynęła negatywnie na ich stan psychiczny.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że uznał swoją odpowiedzialność, co do zasady, za skutki zdarzenia z dnia 11 września 2011 r. Pozwany podniósł, iż przedmiotowy wypadek zdarzył się w godzinach nocnych, podczas powrotu syna powodów wraz ze znajomymi z dożynek, na których wspólnie z kierującym pojazdem spożywał alkohol. Jednocześnie w pojeździe znajdowało się 6 osób, mimo, iż był on przeznaczony do przewozu maksymalnie 5 osób, żaden z pasażerów nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, a kierujący samochodem nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Pozwany wskazał, że wypłacił już powodom należne kwoty, które zostały pomniejszone o ustalony na poziomie 90% stopień przyczynienia się M. M. do powstania szkody. Za takim stopniem przyczynienia się zmarłego – zdaniem pozwanego – świadczy to, że świadomie podróżował on z kierującym znajdującym się w stanie nietrzeźwości, ponadto bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, przewożąc na kolanach inną pasażerkę. Pozwany zakwestionował również datę, od której powodowie domagają się zasądzenia odsetek.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powodów (pkt. I i III) kwoty po 25.000 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 10.000 zł od dnia 12 listopada 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 15.000 zł od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalając ich powództwa (pkt. II i IV). Zasądził od pozwanego na rzecz powodów po 1.367 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. V i VI). Zwolnił powodów od kosztów sądowych (pkt. VII) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 1.399,76 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 11 września 2011 r. na drodze pomiędzy miejscowościami F. i G., Ł. M. kierując w stanie nietrzeźwości 1,72 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, bez wymaganych uprawnień, samochodem osobowym marki V. (...), nr rej. (...), nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, i na zakręcie drogi w prawo uderzył kierowanym pojazdem w dwa drzewa rosnące po lewej stronie jezdni doprowadzając do dachowania pojazdu, w wyniku czego m.in. u pasażera pojazdu M. M. doszło do wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących jego zgonem. W samochodzie znajdowało się w chwili wypadku 6 osób, przy czym pasy bezpieczeństwa miał zapięte tylko kierujący wskazanym pojazdem Ł. M.. Podróżujący samochodem przebywali wcześniej na imprezie dożynkowej. Przed jazdą samochodem M. M. spożywał alkohol z kierowcą samochodu Ł. M..

W dniu wypadku pojazd sprawcy zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. Spółka ta w dniu 28 grudnia 2012r. połączyła się z Towarzystwem (...) S.A. w W..

Rodzice M. M., gdy dowiedzieli się o tragicznej śmierci syna przeżyli szok. Powódka nie mogła uwierzyć, że jej najmłodsze dziecko nie żyje. Dopiero po około miesiącu zaczęła zdawać sobie sprawę, że jest to prawda. Zaczęła cierpieć na bezsenność i brak apetytu, brała tabletki uspokajające. Powódka była bardzo emocjonalnie związana z synem. Do dnia dzisiejszego, gdy o nim wspomina płacze, jest napięta, niespokojna, a każde wspomnienie o nim stanowi dla niej źródło poważnego cierpienia. Powódka bardzo tęskni za synem i bardzo go kocha, często chodzi na jego grób, gdzie nieustannie z nim „rozmawia”. Powód o śmierci syna dowiedział się od Policji. Nie mógł uwierzyć w to co słyszy, wpadł w „szał”, musiał zażyć leki uspokajające. Do dnia dzisiejszego nie pogodził się ze śmiercią syna, nie odwiedza zbyt często jego grobu ponieważ jest to dla niego bardzo traumatyczne, podobnie, jak rozmowy rodziny o zmarłym, podczas których zaczyna płakać i potrzeba dłuższej chwili aby się uspokoił. Śmierć dziecka wywołuje w nim

ogromny ból i żal. Powód był bardzo silnie związany z synem. Bardzo wiele rzeczy robili razem, syn uczył się od niego, chętnie pomagał w gospodarstwie. Był dla ojca dumą i nadzieją na przyszłość, gdyż miał przejąć gospodarstwo.

Zmarły M. M. był najmłodszym z czwórki dzieci powodów. Był dobrym, podporządkowanym, nie sprawiającym kłopotów dzieckiem. Powodowie wiązali z nim duże nadzieje, gdyż miał przejąć gospodarstwo. Przed śmiercią M. M., jako jedyny z czwórki rodzeństwa na stałe mieszkał z rodzicami, pomagał im w życiu codziennym i w ciężkiej pracy w gospodarstwie przy pracach rolnych i obrządku zwierząt.

Po śmierci syna powodowie zmuszeni byli sprzedać część inwentarza, gdyż bez jego pomocy nie dawali rady sami obrządkować w gospodarstwie. Powodowie martwią się również, kto przejmie gospodarstwo po ich śmierci, gdyż tylko najmłodszy syn przejawiał wolę i chęć pozostania w nim i gospodarzenia.

Po śmierci syna powodowie często się kłócili, wzajemnie obwiniali się o wypadek. Nadto stali się z powodu przebytej traumy osobami nadmiernie kontrolującymi otoczenie i bliskich. Reagują przesadną obawą o wszystkich członków rodziny.

Pozwany, po zgłoszeniu szkody przez powodów, przyznał im po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna, które po potrąceniu, ustalonego na poziomie 90%, przyczynienia się zmarłego M. M. do skutków zdarzenia z dnia 11 września 2011 r., zredukował do kwot po 1.000 zł, które zostały powodom wypłacone.

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powodów zasługiwały na uwzględnienie – co do należności głównej w całości, zaś co do żądania odsetkowego, w przeważającej części.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną roszczenia powodów stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany odpowiada za skutki wypadku z dnia 11 września 2011 r. co do samej zasady, a nadto, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, iż do powstania i zwiększenia krzywdy powodów przyczynił się również sam zmarły M. M.. Wysokość tego zadośćuczynienia określona została przez Sąd na 50%. Uwzględniając rozmiar krzywdy doznanej przez powodów, wysokość przyczynienia się zmarłego do jej powstania oraz wypłacone dotychczas kwoty, Sąd Rejonowy uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia przysługującego powodom będą stanowić kwoty po 25.000 zł. O odsetkach od kwot 10.000 zł orzeczono zgodnie z treścią art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Komunikacyjnym. O odsetkach od kwot 15.000 zł orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c., 817 § 1 k.c. Sąd wskazał, że powodowie wezwali pozwanego do zapłaty pismem z dnia 4 października 2011 r., doręczonym pozwanemu w dniu 10 października 2011 r. W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji za bezpodstawne uznał domaganie się przez pozwanego zasądzenia ustawowych odsetek od zasądzonych zadośćuczynień dopiero od daty wyrokowania wskazując, że krzywda powodów istniała i była już znana w chwili wezwania do zapłaty, a orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, nie zaś konstytutywnego. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok, w części uwzględniającej powództwa ponad kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty wcześniejszej aniżeli data wyrokowania, zaskarżył apelacją pozwany zarzucając:

1) naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c. polegające na dokonaniu błędnej jego wykładni, wskutek której Sąd przyjął, że zadośćuczynienie w kwocie po 25.000 zł na rzecz każdego z powodów jest kwotą odpowiednią, mimo, iż powodowie nie udowodnili by ponieśli krzywdę uzasadniającą zasądzenie takiej kwoty, a także mimo faktu, iż w dniu wniesienia pozwu uznali, iż to kwota 10.000 zł będzie rekompensowała ich krzywdę, jak również zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania (względnie od daty uprawomocnienia się wyroku),

2) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. polegające na niewłaściwym dokonaniu przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, w szczególności sporządzonych w toku postępowania opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, które skutkowało uznaniem, iż powodowie doznali krzywdy wobec której adekwatną kwotą zadośćuczynienia za śmierć ich syna będą kwoty po 25.000 zł, a także doprowadziło do uznania jedynie 50% stopnia przyczynienia się zmarłego do skutków wypadku,

3) naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, w postaci art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż powodowie w sposób należyty wykazali, iż w związku ze śmiercią syna doznali krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia, mimo, iż z wydanych opinii biegłych jednoznacznie wynika, iż w wyniku śmierci syna nie doznali oni trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, a śmierć syna nie wpłynęła na ich aktywność życiową ani zawodową,

4) naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię przepisu art. 481 § 1 i § 2 k.c. prowadzącą do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania (względnie od daty uprawomocnienia się wyroku),

5) naruszenie prawa materialnego, w szczególności przepisu art. 362 k.c. poprzez uznanie, iż w okolicznościach stanu faktycznego sprawy, M. M. przyczynił się do skutków zdarzenia z dnia 11 września 2011 r. jedynie w 50%, mimo iż okoliczności sprawy, w tym brak zapiętych pasów bezpieczeństwa, podróżowanie z sześcioma osobami w pięcioosobowym samochodzie z nietrzeźwym kierowcą bez uprawnień, nadto z którym wcześniej zmarły spożywał wspólnie alkohol, wskazują, że przedmiotowe przyczynienie powinno wynosić co najmniej 80%,

6) naruszenie prawa procesowego, w postaci art. 321 §1 k.p.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów kwoty ponad żądanie pozwu, przyjmując, iż powodom należy się zadośćuczynienie w wysokości łącznie 51.000 zł pomniejszone o 50% przyczynienia, gdy powodowie po rozszerzeniu powództwa dochodzili kwot po 25.000 zł - jako kwoty pomniejszonej o 30% przyczynienia, zatem podstawą jej wyliczenia była kwota ok. 35.715 zł - i taką kwotę jako maksymalną winien uznać Sąd I instancji przed pomniejszeniem jej o stopień przyczynienia.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództw ponad kwoty po 10.000 zł i w zakresie odsetek ustawowych zasądzonych za okres poprzedzający wyrokowanie. Pozwany domagał się również zasądzenia od powodów na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, albowiem oparte jest na właściwie ustalonym stanie faktycznym, przy właściwym zastosowaniu przepisów oraz ich wykładni. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma procesowej potrzeby przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu niniejszego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 321 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Oznacza to, iż Sąd jest związany żądaniem powoda zgłoszonym w pozwie i nie może wbrew temu żądaniu zasądzić więcej lub co innego albo zasądzić na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Żądanie powodów, po rozszerzeniu powództwa, obejmowało zasądzenie kwot po 25.000 zł. Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 25.000 zł. Już tylko z porównania kwoty żądanej przez powodów z zasądzoną wyrokiem wynika, iż zasądzona wyrokiem suma nie jest wyższa od wskazanej przez powodów.

Nie można również stwierdzić, iż zaistniały inne przesłanki orzeczenia przez Sąd Rejonowy ponad żądanie powodów. Przedmiot żądania jest bowiem tożsamy z przedmiotem wyrokowania i dotyczy zasądzenia odpowiedniej kwoty pieniędzy. Podstawą faktyczną powództwa jest czyn niedozwolony i wynikająca z umowy odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tego tytułu. Taka była również podstawą faktyczną rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W tej sytuacji nie ma podstaw do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy orzekł w niniejszej sprawie naruszając art. 321 § 1 k.p.c.

Nie są również trafne zarzuty skarżącego, w zakresie przywołanych przez niego przepisów art. 446 § 4 k.c. i 362 k.c., dotyczące ustalenia wysokości zadośćuczynienia i stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie na podstawie tego przepisu podlega krzywda, która stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany śmiercią osoby najbliższej. Krzywda ta może polegać przede wszystkim na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby bliskiej, bólu i poczuciu osamotnienia.

W tych warunkach nie są zasadne twierdzenia pozwanego, iż powodowie – z racji tego, iż nie wymagali leczenia psychiatrycznego lub terapii psychologicznej albo farmakologicznej i bardzo dobrze radzili sobie z nową sytuacją życiową oraz, że nie doznali żadnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym - nie odnieśli żadnej krzywdy wskutek śmierci syna, bądź też, że krzywda ta jest niewielka.

Sąd Rejonowy precyzyjnie wskazał na czym polega krzywda powodów poniesiona wskutek śmierci syna. Powódka nie może pogodzić się ze śmiercią syna, stale o nim myśli, odczuwa przy tym ból. Płacze, jest napięta, niespokojna, kiedy wspomina syna. Stała się bardzo lękliwa, nieustannie boi się, że coś może stać się pozostałym jej dzieciom. U powoda śmierć syna w dalszym ciągu wywołuje dotkliwy ból. Krzywda powodów wyrażała się również zerwaniem mocnej więzi z synem oraz utracie jego wsparcia ale także perspektyw na przyszłość.

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności uznać należało, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stopień krzywdy doznanej przez powodów. Odpowiednio do tej krzywdy ustalił również wysokość zadośćuczynienia.

Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań pokrzywdzonego. Przejawia się ona nie tylko w uznaniu wyrokiem sądowym jego krzywdy lecz przede wszystkim w przyznaniu świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie powinno być określone na poziomie odpowiednim. Nie ma ono zatem funkcji w pełni kompensacyjnej. Wynika to z trudności uchwycenia stopnia krzywdy mającej przede wszystkim charakter cierpienia psychicznych. Ustalając jej zakres i rozmiar należy kierować się całokształtem okoliczności sprawy.

Powyższe wymogi spełnia ocena dokonana przez Sąd Rejonowy w zakresie ustalonego zadośćuczynienia. Sąd I instancji uwzględnił przy tym wszystkie czynniki wpływające na wysokość zadośćuczynienia. Wiązały się one z relacjami jakie łączyły powodów z osobą zmarłą oraz stopniem ich intensywności. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na cierpienia powodów związane z utratą dziecka. Uwzględnił również oddziaływanie przedmiotowego zdarzenia na różne sfery życia powodów oraz wziął pod uwagę aspekt czasowy tych następstw.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać niewłaściwym dokonaniu przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności sporządzonych w sprawie opinii biegłego psychologa i psychiatry.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Okręgowy uznał, że sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena prawidłowości dokonanej oceny dowodów nie ogranicza się do tego, że wyprowadzone na podstawie analizy zgromadzonego w sprawie materiału wnioski są odmienne od wniosków wyprowadzonych przez stronę, a

polega na rozważeniu, czy przyjęte rozumowanie było prawidłowe. Oceny tej sąd drugiej instancji dokonuje w oparciu o wymagania prawa procesowego, doświadczenie życiowe, reguły logicznego myślenia. Zauważyć jednocześnie należy, iż strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej ich oceny, bądź wskazania stanu faktycznego, który zdaniem skarżącego odpowiada rzeczywistości. Jest to bowiem zwykła polemika, która nie może odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a zatem błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych. Z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie. Po analizie akt sprawy i uzasadnienia zaskarżonego wyroku należy stwierdzić, że nie zachodzi sytuacja, którą można by uznać za przekroczenie swobodnej oceny dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego zawarte w apelacji wywody skarżącego są tylko polemiką z prawidłową oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy. Dokonana przez ten sąd ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego mieści się bowiem w granicach, przewidzianych w cyt. powyżej przepisie art. 233 § 1 k.p.c., swobodnej oceny dowodów. W ramach oceny dowodów przeprowadzonej zgodnie z zasadą ich swobodnej oceny Sąd ma bowiem prawo eliminacji pewnych dowodów poprzez uznanie, że pozbawione są one wiarygodności, albo, że nie są istotne. Jeżeli przy tym stanowisko swoje w zakresie dokonanych wyborów Sąd uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się jego naruszenia (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003r., IV CK 283/02, LEX nr 602280). Nie znajdując podstaw do uznania błędów przy ocenie dowodów, której Sąd Rejonowy dokonał na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, Sąd Okręgowy uznał, za Sądem Rejonowym, że powodowie wykazali, że kwotą należnego im zadośćuczynienia – uwzględniającego kwoty już otrzymane i przyczynienie się zmarłego M. M. – będą kwoty po 25.000 zł.

Co więcej wskazać należy, że zarówno skarżący, jak i Sąd Rejonowy dokonują tożsamej oceny sporządzonych w sprawie opinii, uznając je za jasne, pełne i przekonujące, przy czym wyprowadzają z nich odmienne wnioski. Jak wynika z rozwinięcia apelacji skarżący, w kontekście opinii biegłych, główny nacisk kładzie na to, że z opinii tych wynika, że na skutek śmierci syna w zdrowiu psychicznym powodów nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu, że nie wymagali oni, ani nie wymagają podjęcia leczenia psychiatrycznego bądź psychologicznego i dobrze poradzi sobie z tak tragicznym wydarzeniem, jakim była śmierć ich syna, która mimo, że wiązała się z głębokim smutkiem i żalobą nie wprowadziła trwałych zmian w ich funkcjonowaniu. Tymczasem Sąd Rejonowy skupił się na emocjach towarzyszących powodom zarówno w okresie bezpośrednio po śmierci syna, jak i tych, które stają się ich udziałem obecnie w sytuacjach związanych z ich zmarłym synem.

W tych warunkach mimo innego rozłożenia ciężaru okoliczności wskazanych w opinii nie sposób mówić o ewentualnym naruszeniu art. 233 k.p.c. Choć w istocie dowody z opinii biegłych potwierdzają okoliczności wskazywane przez skarżącego (brak trwałego uszczerbku na zdrowiu, brak konieczności leczenia, dobre radzenie sobie z zaistniałą sytuacją), to nie oznacza to jeszcze, iż powodowie nie odnieśli krzywdy wskutek śmierci syna lecz, że krzywda ta nie była potęgowana wystąpieniem powyższych okoliczności. Śmierć osoby bliskiej, z którą jesteśmy związani emocjonalnie, szczególnie nagła, zawsze powoduje przerwanie mocnych więzi rodzinnych i tym samym wywołuje poczucie krzywdy. Składające się na nią elementy Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał i ocenił.

Nie doszło do naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Zgodzić się bowiem należy z Sądem Rejonowym, iż powodowie wykazali rozmiar doznanej przez siebie krzywdy będącej następstwem tragicznej śmierci ich syna M. M..

Prawidłowo również został ustalony przez Sąd Rejonowy stopień przyczynienia się zmarłego do powstania szkody. Tym samym nie są zasadne zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art. 362 k.c. Stosownie do tego przepisu jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Zachowanie się poszkodowanego

musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r.).

Sąd Rejonowy przyjął, co jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, iż okolicznościami, które wpłynęły na uznanie, iż zmarły przyczynił się do powstania szkody była decyzja o jeździe z nietrzeźwym kierowcą i niezapięcie pasów bezpieczeństwa oraz stan nietrzeźwości poszkodowanego, który w wyniku tego stanu podjął błędną decyzję co do jazdy z nietrzeźwym kierowcą.

Podkreślić należy, iż rozważenie wszystkich okoliczności sprawy jest powinnością sądu, a decyzja o obniżeniu odszkodowania jest jego uprawnieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060). Tym samym stwierdzenie przyczynienia, pomimo że jest konieczne do obniżenia odszkodowania, nie jest do tego wystarczające – nie prowadzi bowiem do niego automatycznie. Konieczne jest wystąpienie dalszych jeszcze okoliczności, o których ogólnie stanowi art. 362 k.c.

Z orzecznictwa sądowego wynika, że w sytuacji, gdy poszkodowany miał świadomość, że wsiada do samochodu z nietrzeźwym kierowcą, który następnie spowodował zdarzenie skutkujące szkodą po stronie pasażera, wówczas uznając, że stopień przyczynienia się poszkodowanego do szkody był znaczny sądy oceniały go na od 25% do 30% w zależności od okoliczności konkretnej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 1985 r., IV CR 398/85, LEX nr 8740, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt I ACa 983/11, LEX nr 122047, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2003 r., III CKN 606/00, LEX nr 550935).

Jeśli chodzi o niezapięcie pasów bezpieczeństwa, to w ocenie Sądu Okręgowego nie zostało wykazane, że powyższa okoliczność miała wpływ na charakter obrażeń poszkodowanego i doprowadziła do jego śmierci. Można wskazać, co uczynił również trafnie Sąd Rejonowy, iż kierowca pojazdu, który zginął w tym samym zdarzeniu, miał w chwili wypadku zapięte pasy bezpieczeństwa i nie uchroniło go to od śmierci. Nie jest to zatem okoliczność, która ma znaczny wpływ na obniżenie wysokości odszkodowania. Niemniej jednak okoliczność ta sama w sobie daje podstawę do obniżenia odszkodowania, gdyż zachowanie poszkodowanego, który zaniechał zapięcia pasów bezpieczeństwa powinna być oceniona negatywnie.

Za okoliczność wpływającą na obniżenie wysokości zadośćuczynienia należało uznać również jazdę w 6 osób w pięciuosobowym samochodzie prowadzoną przez osobę nie posiadającą stosownych uprawnień. Wskazać należy, że do okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia Sąd Rejonowy doliczył dodatkowo stan nietrzeźwości samego poszkodowanego, który wprowadzając się w ten stan pozbawił siebie możliwości racjonalnego podjęcia decyzji, co do jazdy z nietrzeźwym kierowcą. Ta okoliczność, mimo, iż również zasługuje na negatywną ocenę, to jednak nie mogła skutkować dodatkowym zwiększeniem, tylko z tej przyczyny, stopnia przyczynienia się nietrzeźwego pasażera do wypadku spowodowanego przez kierowcę.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy podzielił ustalenie Sądu Rejonowego co do 50% przyczynienia się M. M. do doznanej przez powodów krzywdy i wynikającej z powyższego konieczności obniżenia należnego im zadośćuczynienia.

Mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy, w tym również wysokość przyczynienia się M. M. i wypłaconą dotychczas przez pozwanego kwotę 1.000 zł na rzecz każdego z powodów Sąd Okręgowy uznał, iż zasądzenie na rzecz każdego z powodów dodatkowych 25.000 zł, w pełni zasługuje na podzielenie. Zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie w powyższej wysokości jest odpowiednie i z całą pewnością nie może być uznane za rażąco wygórowane. Zadośćuczynienie w powyższej kwocie jest należycie wyważone i pozostaje w odpowiednim stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa oraz poniesionej przez powodów szkody niemajątkowej.

Nie są również zasadne zarzuty pozwanego dotyczące ustalenia terminu wymagalności dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia i tym samym daty początkowej naliczania odsetek od tego zadośćuczynienia. Na tle okoliczności

niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się z wywodami skarżącego, że odsetki te powinny zostać zasądzone dopiero od daty wyrokowania, czy też nawet dopiero od daty uprawomocnienia się wyroku.

Nie ulega wątpliwości, że dłużnik jeżeli opóźnia się z zaplaceniem zadośćuczynienia to wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Mając na uwadze aktualny charakter odsetek zasądzenie ich w niniejszej sprawie od daty wyrokowania prowadziłoby do umorzenia ich za okres przed datą wyroku, stanowiąc nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika. Zdaniem Sądu Okręgowego podzielenie stanowiska skarżącego prowadziłoby do zaakceptowania celowego niekiedy, jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu.

Należy mieć na uwadze, że odsetki zgodnie z art. 481 k.c, stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Przy powyższym nie można zapominać, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa także art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej "ustawa ubezpieczeniowa"). Według powołanej regulacji, zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie 30 dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Ratio legis tego przepisu opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, Lex 1129170).

Data wymagalności odsetek zależy od charakteru należności głównej i daty wymagalności tej należności. W orzecznictwie brak jest zgodności, co do określenia chwili wymagalności odsetek przy spełnieniu zadośćuczynienia za krzywdę.

W licznych orzeczeniach pochodzących z lat 90-tych, ale również i z lat późniejszych, Sąd Najwyższy przyjmował, że odsetki należne są od daty zasądzenia zadośćuczynienia podkreślając tym waloryzacyjny charakter odsetek oraz wskazując, że zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrok jest nieuzasadnione skoro przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę sąd bierze pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy, do których należy także upływ czasu (wyroki Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1997 r. I CKN 361/97 LEX 477638; z 4 września 1998 r. II CKN 875/97 LEX 477579; z 18 kwietnia 2002 r. II CKN 605/00 LEX 484718; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 13 lipca 2003 r. I ACa 568/03).

Według innego stanowiska przeważającego w późniejszych orzeczeniach odsetkom przypisywano przede wszystkim funkcję kompensacyjną przyjmując, iż dłużnik jest w zwłoce w spełnieniu świadczenia od momentu doręczenia mu wezwania do zapłaty, bądź po upływie terminu określonego prawem do spełnienia świadczenia. Przyjmując to rozwiązanie wskazywano przede wszystkim, że zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed wyrokowania i jest nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, który może celowo zwlekać z realizacją świadczenia w oczekiwaniu na wyrok sądu znoszący obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98 OSNC 9 poz. 158, 2000 r.; z 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03 OSNC 2 poz. 40, 2005 r.; z 28 czerwca 2005 r. I CK 7/05 LEX 153254).

Według trzeciego poglądu wymagalność odsetek powinna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku i może kształtować się różnie w zależności od okoliczności sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 września 2007 r. I ACa 458/07 LEX 337315; wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10 LEX 848100).

W ocenie Sądu Okręgowego o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego świadczenia. O ile stan taki został ukształtowany w dacie wezwania do zapłaty, a co za tym idzie – wysokość zadośćuczynienia jest oceniana z odwołaniem się do tych okoliczności faktycznych, to odsetki należą się od daty wezwania do zapłaty. O ile jednak podstawą oceny są także okoliczności faktyczne, które miały miejsce pomiędzy datą wezwania do zapłaty a datą wyrokowania, to odsetki należą się od daty ustalenia wysokości zadośćuczynienia przez sąd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 listopada 2012 r. I ACa 1107/12 LEX 1280322).

Zadośćuczynienie jest świadczeniem, które nie przysługuje w sposób automatyczny w razie wyrządzenia krzywdy. Konieczne jest ustalenie wszystkich okoliczności faktycznych mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy z uwzględnieniem indywidualnych właściwości i subiektywnego odczucia osoby pokrzywdzonej.

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że w zaskarżonym wyroku prawidłowo zostały określone daty odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie krzywda doznana przez powodów była możliwa do ustalenia już w toku postępowania likwidacyjnego, niezwłocznie po zdarzeniu wywołującym szkodę i zgłoszeniu roszczeń z tego tytułu.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 i § 12 ust 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 poz.490).